

Diego Perotti złożył na oficjalnej stronie Giallorossich swoją XI wszech czasów. Wśród nich znalazło się miejsce dla jednego byłego gracza Romy, Cafu.

Dida (Brazylia)

- był strasznie szybki na nogach i bronił rewelacyjnie kiedy był sprawny w 100%. Zawsze lubiłem brazylijskich bramkarzy, pomimo tego, że jestem Argentyńczykiem.

Cafu (Brazylia)

- biegał po skrzydle, w górę i w dół, tak przez cały dzień. Był znakomitym piłkarzem, który potrafił dokładnie dośrodkować. Zawsze lubiłem go jako wysuniętego bocznego obrońcę, dodatkowo jest legendą w Romie.

Roberto Ayala (Argentyna)

- argentyński obrońca, był dla mnie wielkim źródłem inspiracji za wysiłek i serce, które wkładał w każdy mecz. Podziwiałem go całe moje życie.

Paolo Maldini (Włochy)

- jeden z najlepszych obrońców, jakich kiedykolwiek widziałem. Co prawda byłem małym chłopcem gdy grał w piłkę, ale widziałem mnóstwo nagrań z jego udziałem. Silny na nogach i znakomity w powietrzu. Jeden z najbardziej kompletnych obrońców w historii piłki nożnej.

Roberto Carlos (Brazylia)

- zawsze podobała mi się jego siła. Jego strzały były bardzo silne i dodatkowo niezwykle celne. Podobnie jak Cafu płynnie zmieniał pozycje na boisku z obrony do ataku i vice versa. Niesamowity.

Fernando Redondo (Argentyna)

- był niezwykłym piłkarzem – potrafił kontrolować grę całego zespołu. Gdyby nie jego problemy z kolanem, zostałby jednym z największych.

Zinedine Zidane (Francja)

- piłkarz posiadający fenomenalną klasę. Robił wszystko, żeby pomóc drużynie ale potrafił też strzelić bramkę w mgnieniu oka. Był kompletnym graczem, naprawdę. Kocham graczy posiadających taki styl.

Diego Simeone (Argentyna)

- wybrałem Simeone ponieważ linia pomocy potrzebuje, kogoś twardego i nieustępliwego, kogoś od czarnej roboty. Pasja z jaką grał jest widoczna również teraz w jego trenerskiej przygodzie.

Juan Roman Riquelme (Argentyna)

- mój trequartista. Jeden z najlepszych. Mój idol z czasów dzieciństwa, najlepszy po Messim i Marodonie. Zawsze go podziwiałem i miałem przyjemność grać z nim w Boca Juniors gdy spędziłem tam 6 miesięcy.

Diego Armando Maradona (Argentyna)

- najlepszy w historii. Nie ma słów, żeby opisać jego talent. Wygrał Mistrzostwo Świata, posiadał niezwykłą jakość i siłę mentalną, które pokazywał w każdym klubie, w którym grał.

Lionel Messi (Argentyna)

- drugi najlepszy, zaraz po Maradonie. Strzelił więcej bramek niż Maradona, pięknych bramek – prawą nogą, lewą z rzutów wolnych. W tej chwili jest najlepszym graczem na świecie, nie ma co do tego żadnych wątpliwości.

Tłumaczenie: Urbi08

Autor: abruzzo